

O nazwach liczb

Doc. dr Mieczysław BASAJ

Umiejętność nazywania liczb znacznie wyprzedziła umiejętność ich zapisywania, przynajmniej jeśli chodzi o liczby względnie niewielkie. Fakt ten ma duże znaczenie dla historii kultury. Z nazw liczb możemy mianowicie wyciągać wnioski w zakresie sposobu liczenia w zamierzczłej przeszłości, kształtowania się współczesnych systemów liczenia, związków kulturowych między różnymi ludami w czasach, kiedy człowiek jeszcze nie znał pisma. Początki liczenia wiązać należy z kojarzeniem postrzeganych przedmiotów z palcami; myśl posługiwania się palcami przy liczeniu nasuwała się sama. Obranie liczby 5 jako podstawy układu liczenia tłumaczy się właśnie związkiem z liczbą palców jednej ręki. Suma palców u jednej ręki stanowi w praktyce podstawę wszystkich systemów liczenia.

Z odwiecznych elementów liczbowych powstały z czasem trzy systemy zależnie od tego czy opierały się na palcach jednej ręki, obu rąk, czy też na palcach u rąk i nóg. W niektórych językach można zaobserwować ślady układu dwójkowego. Na przykład u jednego z plemion Mikronezji mamy „1” — *ke-yap*, „2” — *pullet*, „3” — *ke-yap-pullet*, „4” — *pullet-pullet*. Na tym jednak kończy się podobieństwo, gdyż na oznaczenie liczb większych używa się wyrazu, którego znaczenie jest „wiele”. W niektórych dialektach australijskich liczebnika „3” nie można wyrazić inaczej niż przez połączenie dwu pierwszych liczebników.

Przykładowo, w dialekcie kamilorojskim w Australii liczy się do trzech: „1” — *mal*, „2” — *bularr*, „3” — *guliba*. Nazwy liczby od czterech tworzy się przez dodawanie: „4” — *bularrbularr* (2+2), „5” — *bularrguliba* (2+3), „6” — *gulibaguliba* (3+3).

Pomijam tu oczywiście system dwójkowy, zastosowany przez człowieka w maszynach cyfrowych, czy też inne systemy sztuczne, często wykazujące zresztą wiele zalet, jak np. propagowany w USA system dwunastkowy. System piątkowy najbardziej rozpowszechniony jest w językach afrykańskich. W układzie tym zbiera się pięć jedności w jednostkę drugiego rzędu, tj. w piątkę, pięć piątek w jednostkę trzeciego rzędu, tj. w dwudziestkę piątkę, pięć dwudziestek piątek w jednostkę czwartego rzędu, odpowiadającą liczbie 125 według układu dziesiętkowego. Układ piątkowy spotyka się do dziś u ludów pierwotnych. Dla ilustracji przytoczę kilka przykładów.

W języku Wedau w Nowej Gwinei jego użytkownicy liczą następująco:

- | |
|---|
| 1 = <i>tago</i> |
| 2 = <i>ruag'a</i> |
| 3 = <i>tonug'a</i> |
| 4 = <i>ruag'a-ma-ruag'a</i> (tj. jako 2+2) |
| 5 = <i>ura-i-ga</i> |
| 6 = <i>ura-g'ela-tagogi</i> (tj. jako 5+1) |
| 7 = <i>ura-g'ela-ruag'a</i> (tj. jako 5+2) |
| 8 = <i>ura-g'ela-tonug'a</i> (tj. jako 5+3) |
| 9 = <i>ura-g'ela-ruag'a-ma-ruag'a</i> (tj. jako 5+4) |
| 10 = <i>ura-ruag'a-i-ga</i> (tj. jako 2×5) |
| 11 = <i>ura-ruag'a-i-ga-au-ae-tagogi</i> (tj. jako 2×5+1) |

W języku Papuasów zamieszkujących na wyspie Hanse-Vulkan przy wybrzeżu Nowej Gwinei używane są następujące liczebniki:

- | | |
|------------------|--------------------------------------|
| 1 = <i>teé</i> | 6 = <i>lima téé</i> (tj. jako 5+1) |
| 2 = <i>rua</i> | 7 = <i>lima rua</i> (tj. jako 5+2) |
| 3 = <i>toll</i> | 8 = <i>lima toll</i> (tj. jako 5+3) |
| 4 = <i>oatti</i> | 9 = <i>lima oatti</i> (tj. jako 5+4) |
| 5 = <i>lima</i> | 10 = <i>ulema</i> |

Czulkowie na Półwyspie Czulkockim liczą używając następujących wyrazów:

- | | |
|----------------------|--------------------------------------|
| 1 = <i>enen</i> | 6 = <i>enelmuloen</i> (tj. jako 1+5) |
| 2 = <i>njak</i> | 7 = <i>njakumalen</i> (tj. jako 2+5) |
| 3 = <i>nioch</i> | 8 = <i>niochmülen</i> (tj. jako 3+5) |
| 4 = <i>niediaka</i> | 9 = <i>konnaaisinkö</i> |
| 5 = <i>mullongen</i> | 10 = <i>mungatken</i> |

W języku Herero w Afryce Południowo-Zachodniej liczy się następująco:

- | | |
|-----------------|---|
| 1 = <i>mue</i> | 6 = <i>hambou-mue</i> (tj. jako ponadto 1) |
| 2 = <i>vari</i> | 7 = <i>hambou-mbari</i> (tj. jako ponadto 2) |
| 3 = <i>tatu</i> | 8 = <i>hambou-n-datu</i> (tj. jako ponadto 3) |
| 4 = <i>ne</i> | 9 = <i>imu-viu</i> |
| 5 = <i>tano</i> | 10 = <i>omuringo</i> |

Z przytoczonych ilustracji widać, że w języku Wedau w nazwach liczb 6—10 powtarzają się liczby 1—5, w języku Papuasów w nazwach liczb 6—9 — liczby 1—4, natomiast w języku Czulków i Herero tylko w nazwach liczb 6—8 powtarzają się liczby 1—3. Wyraz *hambou* w języku Herero oznacza „przekraczać”.

Ślady układu piątkowego rzucają się w oczy w zapisie (nie w nazwach!) liczb 4 oraz 6—8 za pomocą tzw. cyfr rzymskich. Rzymianie pisali liczbę 5 w formie znaku V, a liczby 4, 6, 7, 8 w formie znaków IV, VI, VII, VIII — a więc wyraźnie jako 5—1, 5+1, 5+2, 5+3. Liczbę 10 pisali w formie znaku X; jest to znak jakby składający się z dwóch znaków liczby 5 — połączonych w jedną całość, czyli pojmowali go jako 10 = 2×5.

Powstawanie liczebników następowało w taki sposób, że najpierw pojawiły się samodzielne słowa na oznaczenie pierwszych pięciu cyfr; zamykało to pierwsze stadium kształtowania się systemów liczeniowych. Wkrótce jednak (u niektórych ludów już co najmniej przed pięciu tysiącami lat) w językach narodów bardziej rozwiniętych pojawiła się nazwa dla drugiej piątki, a więc dla liczby 10. Przejście od systemu piątkowego do dziesiętkowego związane było z ustaleniem się nazwy na oznaczenie podstawowej liczby tego systemu, tj. liczby 10. Liczbę 10 z zasady wyraża się całkowicie innym słowem; rzadko używa się podwójnej formy wyrazu oznaczającego liczbę 5. Do wyjątków należy nazwa liczby „10” — *karrirum karrirum* w języku mieszkańców wyspy Pany.

O wyborze liczby 10 zdecydowały przede wszystkim względy praktyczne: liczba palców u obu rąk. W dalszej kolejności powstawały nazwy na oznaczenie liczb między pierwszą i drugą piątką, tj. liczb 6—9. Że było tak, a nie inaczej, można przypuszczać na tej m.in. podstawie, że w wielu językach mających dziesiętny układ liczenia liczebniki od 6 do 10 nie powstały w wyniku dodawania do 5 (a więc nie według wzoru 6 = 5+1), ale odejmowania od 10 (przykładowo 8 = 10—2), co dowodzi wcześniejszego istnienia i posługiwania się samodzielnym słowem na oznaczenie liczby 10.

Słowa oznaczające liczby od „6” do „9”, a zwłaszcza „8” i „9” tworzone przez odejmowanie od „10”, są oczywistym dowodem, że liczebnik „10” powstał wcześniej niż liczebniki niższe, to jest liczebniki „6”, „8”, „9”.

Na przykład Ainowie liczą następująco: „1” — *sznepf*, „2” — *tup*, „3” — *repf*, „4” — *inipf*, „5” — *asziki*, „6” — *juvambi*, „7” — *aruvambi*, „8” — *tubiszambi* (2 od 10), „9” — *sznebiszambi* (1 od 10), „10” — *vambi*. W dialektach symskich w dorzeczu Jeniseju mamy „8” — *ynä bese chuos* (do 10 brakuje 2), „9” — *chusä bese chuos* (do 10 brakuje 1). Podobnie węgierskie *nyolc* „8” uważa się za powstałe z *nyo* (l), starej nazwy liczby „2” oraz zbitki -c, powstałej z *tiz*, a *kilenc* „9” tłumaczy się jako „1 od 10”, ponieważ można tu widzieć dwa wyrazy: *kilen* (od *külön* „oddzielny”) oraz -c (od *tiz* „10”).

W układzie dziesiętkowym dziesięć jedności zbieramy w dziesiątkę, dziesięć dziesiątek w setkę, dziesięć setek w tysiąc. Z punktu widzenia nazw liczb system dziesiętkowy można uważać za naturalne przejście od systemu piątkowego. Na powiązanie układu piątkowego z układem dziesiętkowym wskazują np. liczebniki 11—19 w języku Papuasów z wyspy Hanse-Vulkan przy wybrzeżu Nowej Gwinei.

Por.:

- | |
|--|
| „11” = <i>ulema téé</i> (tj. jako 10+1) |
| „12” = <i>ulema rua</i> (tj. jako 10+2) |
| „13” = <i>ulema toll</i> (tj. jako 10+3) |
| „14” = <i>ulema oatti</i> (tj. jako 10+4) |
| „15” = <i>ulema lima</i> (tj. jako 10+5) |
| „16” = <i>ulema lima téé</i> (tj. jako 10+5+1) |
| „17” = <i>ulema lima rue</i> (tj. jako 10+5+2) |

„18” = *ulema lima tolli* (tj. jako 10 + 5 + 3)
 „19” = *ulema lima oatti* (tj. jako 10 + 5 + 4)
 „20” = *ulem tamata*

Śladów powiązania systemu piątkowego z systemem dziesiętkowym można dopatrywać się również (przy założeniu, że X powstało jakby z połączenia dwu liczb V) w tzw. rzymskim sposobie zapisywania liczb 9, 11—19, to znaczy IX, XI—XIX.

Równocześnie z używanym układem dziesiętnym na terenie dzisiejszego państwa Irak zaczął pojawiać się układ pozycyjny oparty na liczbie 60 jako jednostce wyższego rzędu. Układ sześćdziesiątkowy przetrwał do dziś w miarach czasu (godzina ma 60 minut, minuta zaś 60 sekund) i w liczeniu na kopy (60 sztuk). Podział kąta pełnego na 360 stopni jest również w ścisłym związku z układem sześćdziesiątkowym. Jeden stopień, który jest jednostką miary kątów (lub łuków), dzieli się na 60 minut kątowych, a 1 minutę kątową na 60 sekund kątowych. W wielu językach system nazywania liczb nie zakończył się na liczbie palców u obu rąk, ale został rozszerzony na palce u nóg. Przykładowo, w języku jednego ze szczepów Papuasów liczbę 20 oznacza słowo *moanda*, które jednocześnie znaczy *człowiek*. Skojarzenie nasuwa się samo: człowiek ma 20 palców u rąk i nóg. Dwudziestkowy układ liczeniowy rozpowszechnił się najbardziej w Ameryce, szczególnie w językach rodziny karibi, arawak, kiczua i czibcza. Bardzo oryginalny układ dwudziestkowy stworzyło plemię indiańskie Majów: jednostkę nazywali oni słowem *kin* „dzień”, a jednostką wyższego rzędu była liczba 20, nazywana *uinal* „miesiąc”; następną jednostką była liczba 360 (= 18 × 20; rok liczył 18 miesięcy po 20 dni każdy), nazywana *tun* „rok”. Dalej był już czysty układ dwudziestkowy:

20 <i>tun</i> = 1 <i>katun</i>	20 <i>piktun</i> = <i>calabun</i>
20 <i>katun</i> = 1 <i>baktun</i>	20 <i>calabun</i> = <i>kinchiltun</i>
20 <i>baktun</i> = 1 <i>piktun</i>	20 <i>kinchiltun</i> = <i>alantun</i>

Jako przykład konsekwentnego układu dwudziestkowego można przytoczyć liczebniki w języku Indian z rodziny aztek-tano z terenu Meksyku. Por.: 1 = *ce*, *cem*; 2 = *ome*; 3 = *jej*; 4 = *nauti*; 5 = *makuilli* od wyrazu *ma* „ręka”.

Nazwy liczb 6—10 tworzy się przez składanie dwu nazw:
 6 = *ēika ce* (5 + 1) 11 = *matlakli on ce* (10 + 1) itd.
 7 = *ēikome* (5 + 2) 20 = *cempuoalli | cem-poualli* (1 × 20)
 8 = *ēikūej* (5 + 3) 30 = *cem-poualli-om-matlakli* (1 × 20 + 10)
 9 = *ēikunaui* (5 + 4) 40 = *ompuoalli* (2 × 20) itd.
 10 = *matlakli* 100 = *makuil poualli* (5 × 20)

Tamankowie z okolic Caracas w Wenezueli liczą w następujący sposób:

1 = *tevinitpe*
 2 = *akčaké*
 3 = *ačiluove*
 4 = *akčakemnene*
 5 = *amgnaitone* „jedna cała ręka”
 10 = *amgna ačeponare* „obie ręce”
 11 = *puitta-poná tevinitpe* „jeden (palec) u nogi”
 15 = *iptai toné* „jego noga cała” (tj. dwie ręce i jedna noga)
 16 = *itakonó puitta pona tevinitpe* „jeden palec u drugiej nogi”
 20 = *tevin itóto* „jeden Indianin” tj. ręce i nogi człowieka
 21 = *itakonó itóto jamgnar-boná tevinitpe* „jeden u ręki drugiego itóto”
 40 = *akčake itóto* „dwaj itóto — Indianie”
 60 = *ačiluove itóto* „trzej Indianie” itd.

Podstawową jednostką wszystkich obliczeń w języku Tamanków jest więc *itóto* „Indianin” jako suma 20 palców.

W Europie układ dwudziestkowy ma język baskijski. Przykładowo wymienić tu można następujące nazwy liczb: 10 = *amar*; 20 = *oguey*; 30 = *oguey-t-amar* (20 + 10); 40 = *berroquey* (2 × 20); 50 = *berroquey-t-amar* (40 + 10); 60 = *yrurogey* (3 × 20). Podobnie w języku bretońskim mamy 20 = *ugent*, 30 = *trégont*, 40 = *daou ugent* (2 × 20), 50 = *hanterkant* (*semicent*), 60 = *tri ugent* (3 × 20), 70 = *dek tri ugent* (10 + 3 × 20), 80 = *pevar ugent*, 90 = *dek ha pevar ugent* (10 + 4 × 20), 100 = *kant*.

W niektórych nazwach liczb w języku francuskim językoznawcy dopatrują się wpływów celtyckich: 60 = *soixante*, 70 = *soixante dix* (60 + 10), 71 = *soixante onze* (60 + 11), 80 = *quatre-vingt* (4 × 20). Dalsze nazwy liczb aż do 99 są nazwami wskazującymi na tę pozostałość już tylko językową, np. 96 = *quatre-vingt-seize* (4 × 20 + 16). Ślady układu dwudziestkowego mamy również

w łacinie, gdzie liczebniki 18 i 19 tworzone są przez odejmowanie, por. *duodeviginti* (18 = 20 - 2), *undeviginti* (19 = 20 - 1). Ślady układu dwudziestkowego obserwowaliśmy do niedawna w Anglii, (funt szterling dzielił się na 20 szylingów). Była to pozostałość z czasów Karola Wielkiego. Przetrwiała zatem 12 wieków; we Francji została zarzucona w okresie rewolucji pod koniec XVIII w.

Wpływ dwudziestkowego systemu liczenia do dziś widać wyraźnie także w języku duńskim. Por.: 20 = *tyve*, 30 = *tredive* (3 × 10; *ti* = 10), 40 = *tyrretyve* (4 × 10). Od liczebnika 50 wyrazu *tyve* używa się w znaczeniu „20”, ale łączy się z odpowiednimi liczebnikami za pomocą słowa *sinds* „razy”, np.:

60 = *tre-sinds-tyve* (3 × 20)
 50 = *halv-tre-sinds-tyve* (półtrzecia × 20)
 80 = *fir-sinds-tyve* (4 × 20)
 70 = *halv-fjerd-sinds-tyve* (półczwarta × 20)
 90 = *halv-fem-sinds-tyve* (półpiąta × 20)

Dwudziestkowy układ liczeniowy szeroko rozpowszechniony jest w językach Azji oraz, i to przede wszystkim, Afryki. Nas jednak najbardziej interesuje nasz dziesiętkowy system liczenia. Tym sposobem liczenia zajmujemy się też dokładniej. W układzie dziesiętkowym liczebniki od 1 do 10 mają oddzielne nazwy dla poszczególnych liczb w zakresie 1—10. W językach indoeuropejskich (należą tu wszystkie języki ludów Europy z wyjątkiem języka fińskiego i węgierskiego) pochodzenie tych nazw jest następujące: nazwę liczby „1” wywodzi się z **oikos* // **oinos*, por. łacińskie *ūnus*, gockie *ains*, sanskryckie *ēka*; nazwę liczby „2” — **duwō* // **dwō* (rodzaj męski) lub **duwoi* // **dwi* (rodzaj żeński i nijaki), por. łac. *duo*, gockie *twai*, sanskryckie **d(u)vā* // **d(u)vē*, litewskie *dū* (rodzaj męski), *dvi* (rodzaj żeński i nijaki); nazwę liczby „3” — **treves* (rodzaj męski), **t(r)isres* (rodzaj żeński), **tri* (rodzaj nijaki), por. łac. *trēs*, *tria*, sanskryckie *trasya*, *tisras*, *tri*; nazwę liczby „4” — **k^wetwores* (rodzaj męski), **k^wetesres* (rodzaj żeński), **k^wetōr* (rodzaj nijaki), por. sanskryckie *čatvāras*, *čatasras*, *čatvāri*, łacińskie *quattuor*, gockie *fidwōr*; nazwę liczby „5” — **penk^we*, por. sanskryckie *pañča*, łacińskie *quinque*, gockie *finf*, litewskie *penki*; nazwę liczby „6” — **s(w)eks*, por. sanskryckie **sat-*, łacińskie *sex*, gockie *saihs*, litewskie *šeši*; nazwę liczby „7” — **septm*, por. sanskryckie *saptá*, łacińskie *septem*, gockie *sibun*; nazwę liczby „8” — **oktō*, por. sanskryckie *astā*, łacińskie *octō*, litewskie *aštuoni*; nazwę liczby „9” — **newn*, sanskryckie *nāva*, litewskie *devyni*; nazwę liczby „10” — **dekmt*, por. sanskryckie *dāca*, gockie *taihun*, litewskie *dešimt*.

Dalej liczymy w ten sposób, że do dziesięciu doliczamy jeden, dwa, trzy itd.: W języku polskim mówimy np. jedenaście, dwanaście itd. aż do dwudziestu. Nazwa liczby „20” to właściwie 2 × 10. Por. awestyjskie 1 = *eka*, 2 = *dva*, 3 = *tri*, 4 = *čatur*, 5 = *pañča*, 6 = *xšvaš*, 7 = *haptan*, 8 = *aštan*, 9 = *navan*, 10 = *desan*, 11 = *ekadasan* (1 + 10), 12 = *dvasan* (2 + 10) itd. aż do 20 = *vinsati* (*dvidasati*: 2 × 10).

Dalej liczymy nadając nowe nazwy dziesiątkom według podobnej zasady, np. „40” — to „cztery dziesiątki” itd., a nazwy jednostek dołączamy do nazw dziesiątek. Mówimy np. czterdzieści osiem. Nową nazwę nadajemy dopiero dziesięciu dziesiątkom — to jest setka, sto. Sto w sanskrycie wyraża się słowem *çatām*, któremu odpowiada greckie *hekaton* (spolszczone jako *heкто*), łacińskie *centum*, litewskie *šimtas*, gockie *hunda* (np. w złożeniach *tva-hunda* — „200”, *niun-hunda* — „900”). Dalej do tysiąca liczymy setkami, mówiąc dwieście, trzysta itd. aż do dziesięciu setek. Na określenie dziesięciu setek wprowadzamy nową nazwę tysiąc (po grecku *chilioi*, spolszczone w postaci *kilo*) i liczymy tysiące jak przedtem jednostki. Mówimy np. sto dwadzieścia siedem tysięcy siedemset siedemdziesiąt dwa. U Greków największą liczbą, która miała oddzielny znak (i nazwę!), było „10 000” — *myriás*; w języku polskim wyraz ten spolszczono

w nazwach miar jako *miria*, np. miriagram — 10 kilogramów, lub jako *miriada*, np. o *miriadach much latem*. U Rzymian nową nazwę *milion* otrzymało dopiero tysiąc tysięcy. Widzimy więc, że do miliona wystarczy 13 różnych nazw aby nazwać dowolne liczby w tym zakresie. Jeżeli doliczymy 25 słów o brzmieniu nieco się różniącym od zwykłego stawiania obok siebie tych 33 nazw (a więc jedenaście, pięćdziesiąt, trzysta itp.), otrzymamy łącznie 38 słów, które trzeba poznać, aby bez żadnych trudności nazywać liczby do miliona, a właściwie nawet do 999 999 999. Nazwy wyższych liczb, tzw. wielkich liczb, są już tworzone przez uczonych. Podstawę ich stanowią łacińskie nazwy liczb od dwóch do dziesięciu. Porównaj nazwy *bilion* (od łacińskiego *bis* oznaczającego dwa; bilion ma 2×6 zer), *decybilion* (od łacińskiego *decem* oznaczającego dziesięć; decybilion ma 10×6 zer). W ten sposób utworzone zostały specjalne nazwy *bilion*, *trylion*, *kwadrylion*, *kwintybilion*, *seksybilion*, *septybilion*, *oktybilion*, *nonybilion*, *decybilion*. W ten sposób można tworzyć nazwy liczb jeszcze większych, np. *centybilion* od wyrazu *centum* (po łacinie: sto). Podany wyżej system tworzenia nazw liczb wielkich oparty jest na grupach sześciocyfrowych (sześć zer w milionie) i stosowany jest w Polsce, w Niemczech, w Anglii, niektórych krajach północnej Europy i powszechnie w fizyce i matematyce. Natomiast w ZSRR, we Francji, w Ameryce, w krajach południowej Europy, w naukach ekonomicznych — częściej używa się systemu opartego na grupach trzycyfrowych (ilość zer w tysiącu). W tych więc krajach przez bilion, zwany często miliardem, rozumieją tysiąc milionów, przez trylion — tysiąc bilionów itd. Amerykanie zaś przez miliard rozumieją sto milionów, co znakomicie powiększa ilość miliardów w USA.

Powracając do nazw liczb niższych stwierdzamy, że nazwy te, w językoznawstwie nazywane terminem liczebniki, w obrębie słownictwa stanowią grupę wyrazów, które z jednej strony oznaczają się wielką archaicznością, z drugiej zaś wykazują nieoczekiwane na pierwszy rzut oka, w każdym razie niezwykle przekształcenia. Konserwatywizm liczebników opiera się przede wszystkim na ich funkcji znaczeniowej, która jest wybitnie intelektualna, przeważnie pozbawiona zabarwienia uczuciowego. Jedynie liczebniki „jeden” i „pierwszy”, które mogą oznaczać w pewnych sytuacjach także „jedyny” i „najlepszy, najważniejszy”, bywają nieraz silnie nacechowane uczuciowo. Dalsze liczebniki nie mają już tego zabarwienia: pięć czy sześć wyraża treść niemal całkowicie obojętną dla ekspresji. Dopiero wyrazy oznaczające bardzo wielkie i okrągłe liczby znów nabierają ekspresyjności, stając się synonimami określeń takich, jak „bardzo liczny”, „bardzo wielki” itp. Tak np. po polsku *tysiąc* oznacza po prostu „bardzo dużo”. Podobnie jest w innych językach. Ten sam czynnik, który uwarunkowuje zachowanie bez zmian większości liczebników, mianowicie ich ściśle intelektualny charakter, wywołuje pewne szczególne zmiany, właściwe tylko tym wyrazom. Dłuższe liczebniki, stanowiące złożenia, jak nazwy jednostek od 11 do 19, czy też nazwy dziesiątek od 20 do 90, mogą ulegać niezwykłym skróceniom, które próżno byłoby tłumaczyć regularnymi zmianami fonetycznymi. Przekształcenie dokonało się w liczebniku jako w wyrazie często używanym, a pozbawionym wartości uczuciowej i wobec tego wymawianym szybko, krócej niż wyrazy, na których spoczywa nacisk. Ogólnie rzecz biorąc system liczebnikowy indoeuropejski jest dobrze znany. Liczebniki główne były przymiotnikami nieodmiennymi; tylko liczebniki 1—4 miały osobne formy rodzajowe i przypadkowe. Co do budowy liczebniki 5—10 były tworami niepodzielnymi, tj. nie widać w nich elementów przedrostkowych, przyrostkowych czy końcówkowych; to samo dotyczy wyrazu oznaczającego „sto”. Liczebnik „tysiąc” w języku indoeuropejskim prawdopodobnie jeszcze nie istniał. Natomiast liczebniki 11—19, nazwy dziesiątek 20—90 i nazwy setek 200—900, były wyrazami złożonymi, których podstawą

był liczebnik „dziesięć” albo „sto”, uzupełniony odpowiednio nazwą jednostek. System ten przeziiera mniej lub więcej wyraźnie we wszystkich znanych dziś językach indoeuropejskich. W szczególności jest jednak sporo różnic. W porównaniu ze stanem prajęzykowym system liczebników słowiańskich wykazuje szereg ważnych innowacji. Jedną cechą ogólną rzuca się w oczy od razu: wszystkie liczebniki stały się tu wyrazami odmiennymi; zarówno nazwy jednostek 5—10, jak liczebniki wyższe 11—19, nazwy dziesiątek i setek.

Cecha ta jest mianowicie dwojaka: po pierwsze, liczebniki główne nieodienne 5—10 i 100, o składni przymiotnikowej (jak po łacinie: *quinque viri* „pięciu ludzi”, por. *boni viri* „dobrzy ludzie”) zastąpiono derywatami odmiennymi, o składni rzeczownikowej: *pięć koni*, jako stado koni, tj. od liczebnika *pięć* uzależniony jest rzeczownik w dopełniaczu. Po drugie, wszystkie liczebniki wyższe, złożone, uległy całkowitej przebudowie. Robią one takie wrażenie, jakby zostały na gruncie słowiańskim utworzone na nowo, choć oczywiście na podstawie elementów odziedziczonych.

Proszę spróbować odmienić przez przypadki „21 chłopców”

W systemie prasłowiańskim liczebniki nie stanowiły jeszcze oddzielnej części mowy w dzisiejszym tego słowa znaczeniu; wydzielały się jedynie w grupę wyrazów o wyraźnej funkcji znaczeniowej. Z czasem oznaczanie ilości stało się cechą nie tylko semantyczną, ale także formalną. Jeszcze w języku starosłowiańskim wyrazy *petь*, *šestь*, *sedь*, *osmь*, *devetь* były rzeczownikami odmieniającymi się według wzoru *kość* „kość”. Według tej samej odmiany odmieniała się *desetь* z tym, że w niektórych przypadkach zachowały się także formy starsze według innej deklinacji. Podobnie inne wyrazy kwantytatywne, *sato*, *tysešta* (*tysašta*), *tyma* (*tama*), *nesvęda* były rzeczownikami bez jakichś cech wyróżniających, może z wyjątkiem *sato*, które występowało także w połączeniach z innymi liczebnikami. Co się tyczy sposobu łączenia z rzeczownikami, to liczebniki od „5” wwyż w języku starosłowiańskim wymagały dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników nie tylko wtedy, kiedy występowały w mianowniku, ale także w przypadkach zależnych, por. *petь lětъ*, *peti lětъ*, *petijā lětъ* itd. W taki związek wstępują obecnie rzeczowniki, por. polskie *garść jagód*, *garścią jagód*, *rogie ulic*, *rogach ulic* itp. W odróżnieniu od liczebników, por. polskie *sześć zeszytów*, *z sześcioma zeszytami*, *o sześciu zeszytach* itp. Jeżeli chodzi o liczebniki 1—4, to i one stopniowo zatracaly charakter pierwotnych przydawek, ale proces ten do dziś nie jest zakończony; przebiega on w znacznie wolniejszym tempie i nierównomiernie w poszczególnych językach słowiańskich. W starosłowiańskim liczebniki te zachowują formę zgody z rzeczownikami w przypadku oraz w rodzaju (liczebniki 2—4 mają formy *dva*, *trie*, *četyre* dla rodzaju męskiego oraz *dvě*, *tri*, *četyri* dla rodzaju żeńskiego i nijakiego; liczebnik „1” ma oddzielne formy dla trzech rodzajów) i liczbie (liczebnik „1” łączy się z liczbą pojedynczą rzeczownika, liczebnik „2” — z tak zwaną liczbą podwójną rzeczownika, zaś liczebnik „3” i „4” — z liczbą mnogą).

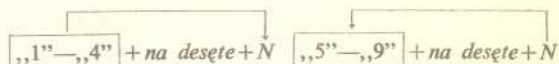
W rozwoju liczebników zasadnicze znaczenie przypisuje się liczebnikom 11—19. W liczebnikach 11—14 syntaktycznie członem nadrzędnym był pierwotnie człon pierwszy, to jest liczebniki 1—4, które miały charakter przydawki zgodnej z rzeczownikiem, natomiast w liczebnikach 15—19 człon pierwszy, to jest liczebniki 5—9 miały charakter rzeczownika rozwijanego przez rzeczownik. I tak np. przy oznaczaniu „11” rzeczownik występuje w liczbie pojedynczej, a rodzaj i przypadek członu *edins* zgadza się z rodzajem i przypadkiem rzeczownika, por. starosłowiańskie (Kodeks Mariański, Mat 28, 16): *ediny že na desetę učeníkъ*. Przy oznaczaniu „12” rzeczownik występuje w liczbie podwójnej, a rodzaj i przypadek członu *dva* zgadza się z rodzajem i przypadkiem rzeczownika, por. starosłowiańskie

(Kodeks Zografski, J6, 13): *napłbnišę dva na desęte koša ukruchš*. Przy oznaczaniu 13—14 rzeczownik występuje w liczbie mnogiej. Przy oznaczaniu 15—19 rzeczowniki występują zarówno w przypadkach prostych, jak i zależnych liczebników w dopełniaczu liczby mnogiej, to znaczy mamy *petš na desęte učenišk, kš peti na desęte učenišk*. Liczebniki te jako często używane stawały się jednostkami leksykalnymi, co w konsekwencji prowadziło do zacierania dotychczasowej motywacji różnego łączenia liczebników 11—14 i 15—19 z rzeczownikiem. Ostatecznie z pierwotnych połączeń liczebnikowych, wskutek uproszczenia powstały współczesne formy syntetyczne jedenaście, dwanaście itd. Rozwój prasłowiańskich liczebników *iedbnš na desęte, dva na desęte* itd. należy do tej kategorii zjawisk językowych, które przebiegają paralelnie we wszystkich językach słowiańskich. Wspólna jest mianowicie na ogół tendencja do zmian redukcyjnych w ostatnim członie złożenia, to jest w wyrazie **desęte*. Przyjmuje się zwykle tezę, że przyczyną tych zmian jest deetymologizacja złożów **iedbnš na desęte, *dva na desęte, *trie na desęte, *petš na desęte* itd. oraz przesunięcie funkcji wyrażenia **na desęte*, które staje się sufiksem. Formalnym współczynnikiem była bez wątpienia stabilizacja akcentu na przyimku *na*, ułatwiająca przeprowadzenie uproszczeń.

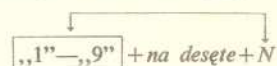
Najstarsze teksty, pisane w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, z wieku X i XI zawierają liczne przykłady omawianych form — są z reguły zestawienia syntaktyczne, nie podlegające skróceniom, np. *dva na desęte, oba na desęte, osmš na desęte* itp. Wydaje się pewne, że co najmniej do wieku XII stan taki utrzymuje się we wszystkich językach słowiańskich. Do zasadniczych przekształceń w badanych liczebnikach dochodzi w wieku XIII. Sposób przeprowadzenia redukcji wyrażenia **na desęte* nie jest taki sam we wszystkich językach słowiańskich. Można zaobserwować wyraźne odrębności wschodnie, zachodnie i południowe, a więc zgodnie z jednym z najstarszych językowych podziałów Słowian. W obrębie trzech wymienionych grup zachodzą dalsze opozycje. W językach zachodnich można mówić o historycznej łączności polsko-łużyckiej, przeciwstawiającej się językowi czeskiemu i w mniejszym już stopniu słowackiemu, w językach południowych bułgarski i macedoński przeciwstawiają się w pewnym zakresie serbsko-chorwackiemu i słoweńskiemu. W językach wschodniosłowiańskich przejście *-nadesjatsš* w *-nadcatsš* zaszło w ciągu XIII wieku; forma ta staje się literacką i utrzymuje się do dzisiaj. W tekstach staropolskich, pochodzących już z XIV wieku, liczebniki interesującego nas tu typu mają zakończenie *-načće, nače* i lokalnie *našće*; w wieku XV ustala się w polszczyźnie zakończenie *-naście*. Jeszcze dalej niż w języku polskim poszła redukcja w języku słowackim, a zwłaszcza w czeskim. W językach tych w XV wieku zaginęły wszystkie samogłoski prasłowiańskiego członu *desęte* dając w efekcie z wyrażenia *na desęte* tylko zbitkę *-nást* w języku czeskim i *-nást'* w języku słowackim, por. *jedenáct, jedenást'*. Południe Słowiańszczyzny przeciwstawia się w interesującym nas zakresie wszystkim językom północnosłowiańskim tak pod względem chronologii, jak i typu zachodzących zmian. Literacki język bułgarski na przykład do dzisiaj zachowuje formy bardzo bliskie prasłowiańskim: *edinadeset, dvanadeset* itd., choć w mowie potocznej zmiany są znaczne, bliskie tym, jakie zaszły w pozostałych językach południowosłowiańskich. W obiegowej postaci mówionej wszystkie języki południowosłowiańskie wykazują duże podobieństwo rozwojowe, por. serbsko-chorwackie *petnaest*, wymawiane też *petnajst*, słoweńskie *petnajst*, macedońskie *petnádeset* wymawiane jako *petnájše*, bułgarskie *petnádesetš* oboczne do powszechnego w mowie potocznej *petnájset*.

Reasumując należy stwierdzić, że obecnie liczebniki 11—19 robią takie wrażenie, jakby na gruncie słowiańskim zostały utworzone

na nowo. Jak wspomnieliśmy wyżej, pojmowanie tych liczebników jako jednostek leksykalnych, otworzyło drogę do wzajemnych wpływów grupy liczebników 11—14 oraz 15—19 doprowadzając w konsekwencji do unifikacji formalnej liczebników pod względem syntaktycznym. Wpływy te, o których częściowo już wyżej wspomnieliśmy, można ująć następująco: grupa liczebników 11—14 starała się narzucić swoją cechę konstytutywną (odmienianie przez przypadki liczonego przedmiotu) grupie liczebników 15—19, a ta z kolei swoją cechę konstytutywną (kładzenie liczonego przedmiotu w dopełniaczu liczby mnogiej) grupie liczebników 11—14. Zasady te, w pełni zachowane jeszcze w zabytkach starosłowiańskich, schematycznie można przedstawić następująco (*N* = rzeczownik):

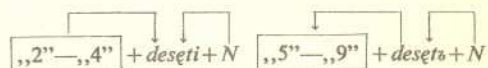


W efekcie pojmowania całego zestawienia liczebnikowego jako jednego wyrazu fleksja została przeniesiona na część przyrostkową powstałego złożenia, to jest na zbitkę liczebnika *desęte*, a sposób łączenia się liczebnika z rzeczownikiem poszedł w kierunku wzajemnego wyrównania liczebników 11—14 i 15—19. Wyrównania te można przedstawić następująco:



Sprzyjało temu z jednej strony upodobnienie się liczebników 11—14 do 15—19 pod względem morfologicznym, a z drugiej — niewątpliwie także poczucie semantyczne oznaczanej liczby. Z chwilą, kiedy liczebniki 11—19 stały się jednostkami leksykalnymi, zanikły dotychczasowe motywacje różnego sposobu łączenia się liczebników 11—14 i 15—19 z rzeczownikami.

Nie mniej ciekawie przedstawia się historia tak zwanych liczebników dziesiątkowych: 20, 30, 40, 50 itd. Liczebnik 20 był pierwotnie zestawieniem liczebnika *dva* oraz liczebnika 10 w tak zwanej liczbie podwójnej: *dva desęti*. Liczebniki 30 i 40 były pierwotnie również zestawieniami liczebników *tri, čtyri* oraz liczebnika 10 w liczbie mnogiej: *tri desęti, čtyri desęti*. Druga część dawnego zestawienia bardzo wczesnie uległa redukcji spadając do funkcji przyrostka dając w efekcie np. w staropolszczyźnie formy *dwadzieści, trzydzieści, czterdzieści*. Liczebniki 50—90 składały się pierwotnie z liczebników 5—9 oraz liczebnika 10, przy czym liczebniki 5—9 odmieniały się przez przypadki, natomiast liczebnik 10 zawsze występował w dopełniaczu liczby mnogiej, a więc np. *petš desętsš, dopełniacz peti desętsš* itd. Niezależnie od różnych związków wewnętrznych liczebników 20—90, sposób ich połączeń z licznym przedmiotem jest taki sam: głównym komponentem jest liczebnik 10, a więc:



Liczebniki 20—90 wczesnie zatraciły pierwotną wyrazistość (odrębność) semantyczną obu członów zestawienia. W rezultacie różnych wyrównań, w istocie swej podobnych jednak do wyrównań w liczebnikach 11—19, schemat ich połączeń z rzeczownikami jest taki sam jak liczebników typu „5”.

Pozostałe liczebniki nie nastroją poważniejszych wątpliwości, przynajmniej w języku polskim, i dlatego nie będę się nimi zajmował. Na uwagę zasługiwałyby tu jedynie nazwy liczb pośrednich między wielokrotnościami „10”, „100” i „1000” w języku staropolskim i przede wszystkim w języku starosłowiańskim oraz w języku staroczeskim. Jest to jednak problem bardzo szeroki i wymagałby oddzielnego opracowania.